

JANUSZ RUSZKOWSKI
Szczecin

OPOZYCYJNA ROLA KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO W NIEMIECKIEJ REPUBLICIE DEMOKRATYCZNEJ (1971 - 1989)

Siła kościoła chrześcijańskiego zawiera się w jego gotowości do podjęcia służby w społeczeństwie i okazania świadectwa wiary bez względu na otaczające warunki. W szczególnie trudnej sytuacji — ze względu na dominację naukowego światopoglądu materialistycznego — znalazł się kościół ewangelicki w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Przez cały czas pozostawał on w tym kraju jedyną kompetentną siłą społeczną i nośnikiem powszechnej nadziei.

Protestantyzm jest religią wolności, a wszelkie — wydawałoby się nie mające z wolnością nic wspólnego — działania kościołów w kierunku legitymizacji czy dopasowania do ateistycznej rzeczywistości miały często za zadanie uchronić ich samodzielność i wewnętrzną swobodę działania. Zdarzało się jednak, że zapominano o celach nadrzędnych, ponad które wyrastał interes chwili lub racje osobiste niektórych duchownych. Przejawem takiego podejścia ze strony części kierownictwa kościoła ewangelickiego w NRD było dążenie do utrzymania pozytywnych stosunków z państwem i partią, choć nigdy nie odbywało się to za wszelką cenę i zawsze było pochodną wielu okoliczności wewnętrznych i zewnętrznych. Legalistyczny realizm wysokiej hierarchii kościelnej określony był przez społeczność kościoła ewangelickiego jako kolaboracja, co można tłumaczyć tylko bezkompromisową aktywnością oddolną (w gminach kościelnych) przybierającą formy sprzeciwu wobec kierownictwa kościelnego, jak również wobec sekularyzacyjnej polityki wschodnioniemieckiego rządu.

W takich warunkach etyka kościoła ewangelickiego w NRD wyznaczała ramy określające działania i dobór środków realizacji. Można wyróżnić trzy formy działalności kościoła ewangelickiego dawnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej:

- funkcjonalną — powiązaną z podstawowymi zadaniami kultowymi oraz misyjnymi kościoła;
- prorządową — urzeczywistnianą przez część wyższej hierarchii kościelnej, a także przez nieliczne struktury kościelne nierzadko wręcz powołane do życia w wyniku politycznych decyzji partyjnych;
- opozycyjną i alternatywną wobec polityki władzy partyjno-pań-

stwowej — prowadzoną przez średnie i niższe duchowieństwo ewangelickie, młodzież, laikat, współpracowników kościelnych oraz przez nie licznych wysokich dostojników wschodnioniemieckiego kościoła ewangelickiego.

Celem opracowania jest wskazanie opozycyjnej roli kościoła ewangelickiego w rzeczywistości realnego socjalizmu Niemieckiej Republiki Demokratycznej w okresie rządów Ericha Honeckera. Lata 1971 - 1989 stanowią jednocześnie jego ramy chronologiczne.

Pod pojęciem „kościół ewangelicki w NRD” rozumiałem największą siłę społeczną, jedyną, jaka była zdolna do opozycyjnych i alternatywnych działań podejmowanych w realiach wschodnioniemieckiego socjalizmu oraz jedyną, z jaką musiała się liczyć władza partyjno-państwowa. Składa się ona z następujących ściśle ze sobą powiązanych elementów:

a) wysokiej hierarchii kościelnej wraz z całym kościelnym kierownictwem centralnym (*Bund der Evangelischen Kirchen, Konferenz der Evangelischer Kirchenleitungen, Bundessynode*),

b) lokalnej hierarchii kościelnej (średnie duchowieństwo ewangelickie) wraz z terytorialnym kierownictwem kościelnym (*Kirchenleitung Landes-synod*) w poszczególnych kościołach krajowych (*Landeskirchen*),

c) bazy kościelnej, której aktywność ujawniana była na poziomie gmin kościelnych przez:

- szeregowych przedstawicieli duchowieństwa ewangelickiego,
- młodzież (niekoniecznie ewangelicką),
- przedstawicieli grup i kół działających w ramach kościoła (pokojowych, ekologicznych, praw człowieka itd.),
- współpracowników kościelnych (katechetów, wychowawców itd.)

1. KONFLIKTY POMIĘDZY PAŃSTWEM A KOŚCIOŁEM W LATACH 1949 - 1971

Okres przedhoneckerowski, mimo że nie zawiera się w przedziale czasowym opracowania, ma jednak istotne znaczenie dla całości rozważań.

Do zasadniczych punktów spornych między państwem a kościołem w latach 1949 - 1971 należy zaliczyć:

a) Konflikt wokół *Junge Gemeinde (Jotge)*.

Były to kościelne gminy młodzieżowe, których liczba w NRD wynosiła ok. 7200. W 1953 r. organ prasowy *FDJ* „*Junge Welt*” rozpoczął kampanię przeciwko *Jotge*. Gminy te rzekomo miały być „zamaskowaną organizacją podlegaczy wojennych, sabotażu i szpiegostwa w misji USA, kierowaną bezpośrednio przez zachodnioniemieckie i zachodniobierlińskie centrale wywiadowcze”. P. Fischer twierdził, że: „Wiara wielu młodych ludzi to tylko religijny sztafaż, a (*Jotge*) jest niczym innym jak prze-

dłużonym ramieniem organizacji terrorystycznej Związku Młodzieży Niemieckiej (*Bund der Deutschen Jugend*)”¹. Powyższe sformułowanie to tylko próbka niewybrednych oskarżeń wobec kościoła ewangelickiego i jego struktur ze strony oficjalnych czynników państwowych NRD.

b) Spór o *Jugendweihe* (rodzaj ateistycznego ślubowania, jakie składała młodzież wschodnioniemiecka w 14 roku życia).

Reakcja ewangelickiego kościoła na wprowadzenie w 1954 r. *Jugendweihe* była zdecydowanie negatywna. W 1954 r. kościół zajął jednoznaczne stanowisko: *Konfirmation* albo *Jugendweihe*. Jednakże taka alternatywa nie przeszkodziła temu, że liczba przystępujących do *Jugendweihe* w kilka lat po jej wprowadzeniu wzrosła do 90%, a liczba przystępujących do konfirmacji gwałtownie spadała, nawet wtedy, gdy poszczególne kościoły krajowe dopuściły możliwość uczestniczenia po konfirmacji również w *Jugendweihe*².

c) Problem *diakonische Arbeit* (praca diakonacka kościoła ewangelickiego).

Była ona wyraźnie ograniczana przez władzę polityczną. Już w 1946 r. wystąpiły pierwsze trudności. Zakazano wtedy na krótko działalności misji na dworcu kolejowym w Stralsundzie z powodu obawy przed propagandą wyborczą za CDU. Większe przeszkody wystąpiły w momencie podporządkowania diakonisek i sióstr z Ewangelickiego Związku Diakonackiego (*Ewangelischer Diakonie Verein*) szpitalom miejskim. W 1950 r. szczególnie rozgłosu nabrała sprawa odebrania kościołowi szpitali i wszystkich spokrewnionych z nim instytucji. Dyskredytowano kościelną pracę społeczną poprzez porównywanie jej z podobnym działaniem w okresie nazistowskim. Utrudniano działalność ośrodków pomocy przez ograniczenie wwozu i konfiskatę ich przesyłek³.

d) Spór o lekcje religii.

Proces eliminowania nauki religii w szkołach trwał do 1957 r., po czym lekcje te mogły odbywać się tylko w murach kościołów lub instytucji im podległych. Szkoła stała się instrumentem urabiania określonego światopoglądu. W 1946 r. biskup Otto Dibelius⁴ powiedział: „Celem powszechnego kształcenia musi być prowadzenie dusz dzieci do Boga (...).

¹ P. Fischer, *Kirche und Christen in der DDR*. Berlin Ost 1978, ss. 169 - 170.

² R. Henkys, *Die evangelische Kirche in der DDR*. W: W. Weidenfeld, H. Zimmermann, *Deutschland-Handbuch. Eine doppelte Bilanz*. Berlin West 1989, s. 197.

³ J. Seidel, *Christen in der DDR*. Bern 1986, ss. 35 - 36.

⁴ Otto Dibelius (1880 - 1967), biskup kościoła krajowego Berlina—Brandenburgii (1945 - 1966). W latach 1945 - 1961 był przewodniczącym Rady *Evangelische Kirchen in Deutschland (EKD)*, członek CDU. W czasie drugiej wojny światowej był liderem antyhitlerowskiego nurtu kościelnego pod nazwą *Bekennende Kirche* (Kościół Wyznaniowy).

Państwo zaś (...) nie ma prawa ze swojej strony zmuszać do takiego działania, które pozbawiłoby dzieci wpływu Ewangelii”⁵. Usunięcie lekcji religii ze szkół było niezgodne z Konstytucją z 1949 r., która w artykułach dotyczących religii i kościoła nawiązywała do liberalnej Konstytucji Republiki Weimarskiej. Kościoły opowiadały się więc za tym, aby w nowych konstytucjach krajowych uwzględnić prawo chrześcijańskich dzieci oraz ich rodziców do lekcji religii w szkołach publicznych, nie czyniąc z tego jednakże obowiązku, gdyż przewidywano pojawienie się praktycznych trudności organizacyjnych związanych z niedostatkiem sił dydaktycznych⁶.

e) Problem powszechnej służby wojskowej.

Od momentu wprowadzenia w NRD powszechnego obowiązku obrony w 1962 r. kościół ewangelicki opowiadał się za prawem do odmowy służby wojskowej z przyczyn wiary lub sumienia. Za częściowe rozwiązanie uznano na gruncie kościelnym wprowadzenie, zarządzeniem państwowym z 1964 r., służby wojskowej bez broni w jednostkach budowlanych. W 1965 r. ukazało się opracowanie poświęcone pomocy dla duszpasterstwa w służbie wojskowej zatytułowane *W służbie pokojowej kościoła*, które usprawiedliwiała odmowę służby wojskowej nie tylko ze względów etycznych, lecz dostrzegało jednocześnie możliwość całkowitej odmowy służby wojskowej, także w jednostkach budowlanych, co groziło karą więzienia⁷.

Wymienione punkty sporne były tylko wypadkową nadrzędnego konfliktu światopoglądowego pomiędzy wiarą chrześcijańską a zaordynowanym ateizmem ideologii marksistowsko-leninowskiej w wydaniu wschodnoniemieckim.

Należy podkreślić, że nurt opozycyjny stanowił jedynie małą część bogatej działalności kościoła ewangelickiego w NRD. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych był on — mimo opisanych sporów — marginalny wobec silnych akcentów ugodowych i daleko posuniętego kompromisu kościoła w stosunku do władzy partyjno-państwowej.

Do 1969 r. nie było pod względem formalno-prawnym odrębnego kościoła NRD, gdyż kościoły krajowe (*Landeskirchen*) z jej terytorium podlegały ogólnoniemieckiemu Kościołowi ewangelickiemu w Niemczech (*Evangelische Kirche in Deutschland — EKD*). Jeżeli w tym okresie pojawiły się zadrażnienia na linii państwo-kościół, to trudno mówić, iż dotyczyły one tylko kościoła w Niemieckiej Republice Demokratycznej, a po-

⁵ J. Seidel, *op. cit.*, s. 15.

⁶ R. Henkys, *Zwischen Politik und Seelsorge. Von der Heimstatt der Opposition zum politischen Führungsreservoir*. „Das Parlament” nr 38/1990, s. 15.

⁷ R. Henkys, *Staat und Kirche in der DDR*. „Aus Politik und Zeitgeschichte” nr 1/1985, s. 37.

prawniej byłoby stwierdzić, że dotyczyły one ogólnoniemieckiej organizacji kościelnej *EKD*, która administrowała kościołami krajowymi na terenie NRD.

Od 10 czerwca 1969 r. rozpoczyna się samodzielna, pod względem formalno-prawnym, działalność kościołów krajowych w NRD, które przy dużych naciskach NSPJ wystąpiły z ogólnoniemieckiej *EKD*, powołując do życia własny Związek Kościelny dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej (*Bund der Evangelischen Kirchen*). Jedność ewangelickiego kościoła w Niemczech nie została jednak nigdy przerwana, ponieważ rozdział strukturalny nie naruszał łączności duchowej, które dla kościoła ewangelickiego miały zawsze pierwszeństwo przed jednością organizacyjną⁸.

Kościół w NRD otrzymywał dużą pomoc (przede wszystkim materialną) od kościoła zachodnioniemieckiego. Nawiązywano liczne kontakty międzygminne i osobiste, które zresztą na różne sposoby były ograniczane i utrudniane przez władzę partyjno-państwową NRD. Do końca także nie została rozstrzygnięta kwestia granic wschodnioniemieckich kościołów krajowych, które nie kończyły się przecież na granicy obu niemieckich państw. Te fakty świadczą m.in. o tym, że kościół ewangelicki był istotnym czynnikiem spajającym rozdzielony naród.

2. KRYSZALIZACJA KONCEPCJI OKREŚLAJĄCYCH MIEJSCE KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO W NRD (1971 - 1978)

Dnia 3 maja 1971 r. Biuro Polityczne NSPJ na XVI Plenum Komitetu Centralnego powierzyło funkcję pierwszego sekretarza tej partii Erichowi Honeckerowi, który zastąpił odsuniętego Waltera Ulbrichta.

W dziejach NRD rozpoczął się osiemnastoletni okres rządów gerontokratów o władniętych koncepcją budowy „rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego”.

Po 1971 r. kierownictwo kościoła ewangelickiego w NRD poszukiwało koncepcji przystosowania się do socjalistycznego systemu i normalnego w nim funkcjonowania. Z upływem czasu próbom tym zaczął towarzyszyć krytycyzm, pojawiły się pierwsze oznaki sprzeciwu ze strony społeczności kościelnej wobec części zbyt legalistycznego kierownictwa kościelnego, a potem również wobec władzy partyjno-państwowej. Poszukiwanie właściwego miejsca w ateistycznym otoczeniu wydawało się dla kierownictwa kościoła ewangelickiego w latach siedemdziesiątych rzeczą

⁸ K. A. Odin, *Die Einheit ist nie aufgeben worden*. „Übergänge” nr 2/1990, s. 65.

niezwykle istotną w sytuacji zderzenia dwóch przeciwstawnych ideologii: chrześcijańskiej i marksistowsko-leninowskiej. Stan ten wymagał zajęcia określonego, w miarę jasnego stanowiska w wielu kwestiach społecznych i politycznych.

Brak jednolitej koncepcji dotyczącej miejsca kościoła w realiach wschodnioniemieckiego socjalizmu skłania do określenia — za biskupem Wernerem Krusche⁹ — tego siedmioletniego okresu (1971 - 1978) mianem „diaspory ideologicznej” wypełnionej próbami teoretycznego (a w konsekwencji także praktycznego) uzasadnienia funkcjonowania największej organizacji społecznej w NRD. Zdaniem W. Kruschego kościół funkcjonował w „społecznej asymetrii” w stosunku do narodu.

W 1971 r. podczas Synodu Związkowego w Eisenach biskup Albrecht Schönherr¹¹ stwierdził: „(..) my nie chcemy być kościołem przeciw ani kościołem obok, lecz kościołem w socjalistycznym społeczeństwie”¹². W ten sposób sformułowana została najgłośniejsza koncepcja teoretyczna znana pod nazwą „kościół w socjalizmie”. Jej korzenie sięgają zresztą lat sześćdziesiątych, kiedy to zaznaczyły się tendencje tak ze strony państwowej, jak i kościelnej do łagodzenia napięć i tłumienia ognisk zapalnych, czego zresztą nigdy nie udało się do końca zrobić. Wyznacznikami bezpośrednio poprzedzającymi narodziny formuły „kościół w socjalizmie” były m.in. rozmowy W. Ulbrichta z 1961 r. z delegacją kościelną pod przewodnictwem lipskiego profesora teologii Emila Fuchsa, będące pró-

⁹ Werner Krusche, biskup z Magdeburga. Do 1954 r. był asystentem na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Heidelbergu. W 1968 r. został wybrany biskupem ewangelickiego kościoła Prowincji Kościelnej—Saksonia. W latach 1981 - 1982 pełnił funkcję przewodniczącego Związku Kościołów Ewangelickich w NRD (BEK). W 1983 r. przeszedł na emeryturę.

¹⁰ Synod Związkowy wyznacza główne kierunki działań Związku Kościołów Ewangelickich w NRD (*Bund der Evangelischen Kirche*), uchwała prawo kościelne, rozwiązuje problemy o dużym znaczeniu dla kościołów krajowych. Składa się on z 60 członków, z których 50 powoływanych jest przez kościoły należące do Związku, a 10 przez Konferencję Kierownictw Kościelnych (*Konferenz der Evangelischen Kirchenleitungen — KKL*). Okres legislacji Synodu trwa cztery lata przy częstotliwości posiedzeń raz w roku.

¹¹ Albrecht Schönherr, ur. w 1911 r. na Górnym Śląsku. W 1934 r. przyłączył się do antyhitlerowskiego *Bekennende Kirche*. W 1947 r. został superintendentem i proboszczem Katedry w Brandenburgii. W 1963 r. dostał tytuł generalnego superintendenta okręgu Eberswalde. W 1967 r. został wybrany biskupem kościoła krajowego Berlina—Brandenburgii (region wschodni). Po założeniu Związku Kościołów Ewangelickich w NRD (BEK) przewodniczący Konferencji Kierownictw Kościołów Ewangelickich (KKL). Dwa ostatnie stanowiska piastował aż do 1981 r., w którym przeszedł na emeryturę.

¹² A. Schönherr, *Bericht vor dem Konferenz der evangelischen Kirchenleitungen beim 3. Tagung I Bundessynode von 2.07. - 6.07.1971*. „Epd-Dok” nr 34/1971, s. 14.

bą skonstruowania struktury o nazwie „postępowi chrześcijanie” oraz tzw. rozmowy wartburskie z 1964 r. pomiędzy W. Ulbrichtem i biskupem Moritzem Mitzenheimem¹³, podczas których obie strony podkreśliły „wspólną humanistyczną odpowiedzialność chrześcijan i marksistów”¹⁴. Ten balast przeszłości ciążył na kościele ewangelickim NRD aż do lat osiemdziesiątych, mimo że coraz wyraźniej zaczął uaktywniać się żywiołowy wewnętrzkościelny ruch oddolny, daleki od wszelkich form współpracy z reżimem politycznym.

Latem 1972 r. zebrał się w Dreźnie na swoje doroczne obrady Synod Związkowy. Główny referat w czasie synodu wygłosił ówczesny rektor Seminarium dla Pastorów Ewangelickich w Gnadau Heino Falcke¹⁵. Przedstawiony tekst wywarł duży wpływ na późniejszą dyskusję synodalną i na rozmowy między państwem i kościołem. H. Falcke sprecyzował ogólnosynodalną koncepcję „kościół dla innych”, która stanowiła dalekosiężną wizję jednego z klasyków ewangelickiej teologii niemieckiej Dietricha Bonhoeffera¹⁶. W Dreźnie koncepcja ta znalazła wyraz w trzech tematach: „Zbawienie ludzi przez Chrystusa”, „Zbawienie kościoła w służbie” i „Kościoł w służbie zbawienia”¹⁷.

Synod Związkowy z 1972 r. przyjął również koncepcję lansowaną przez W. Kruschego, a dotyczącą politycznej współpracy chrześcijan w formule „krytycznej solidarności”. Uważa się, że sformułowano zamiar takiej współpracy, aby humanizować socjalizm. H. Falcke w związku z powyższym posłużył się sformułowaniem o „konieczności konkretnej, różnorodnej współpracy chrześcijan w socjalistycznym społeczeństwie i w ulepszonym socjalizmie”¹⁸. Lansował on tezę współpracy na różnych płaszczyznach chcąc złagodzić koncepcję W. Kruschego. Nie trudno bowiem zauważyć, że idea „krytycznej solidarności” może być interpretowana przez pryzmat pasywnej solidarności, eksponując aspekt określonej bierności.

Próby teoretycznego ustosunkowania się do otaczającej rzeczywistości

¹³ Moritz Mitzenheim, biskup kościoła krajowego Turynii.

¹⁴ J. Seidel, *op. cit.*, s. 49.

¹⁵ Heino Falcke, urodzony 1929 r. Od 1963 r. rektor *Predigerseminar* w Gnadau. Od założenia Związku Kościołów Ewangelickich w NRD był członkiem komitetu *Kirche und Gesellschaft*, którym od 1975 r. kierował przez 10 lat. W 1973 r. został jednocześnie pastorem w Erfurcie i sprawował duchowe kierownictwo nad kościołem krajowym Prowincji Kościelnej — Saksonia.

¹⁶ Dietrich Bonhoeffer. Urodził się 4 lutego 1906 r. W okresie Trzeciej Rzeszy był współtwórcą antyhitlerowskiego *Bekennende Kirche*. Aresztowany przez władze nazistowskie trafił do obozów koncentracyjnych. W kwietniu 1945 r. został przez nazistów zamordowany.

¹⁷ Zob. J. Seidel, *op. cit.*, s. 61.

¹⁸ H. Falcke, *Mit Gott Schritt halten. Reden und Aufsätze eines Theologen in der DDR aus zwanzig Jahren*. Berlin West 1986, s. 22.

miały pomóc kościołowi ewangelickiemu w wypracowaniu sposobu współpracy z ateistyczną władzą partyjno-państwową. Ewolucję tych teorii można wyrazić schematem „od dopasowania do oporu”, choć również często pojawia się schemat „między dopasowaniem a oporem”, który — jak sądzę — był chętniej lansowany przez część kierownictwa kościelnego.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych zaznacza się wyraźnie wzrost nastrojów frustracji i niezadowolenia społeczności kościelnej. Dochodzi do konkretnych aktów sprzeciwu, powstają liczne kościelne grupy ekologiczne (*Ökologiegruppen, Umweltschutzgruppen*) i pokojowe (*Friedensgruppen*).

W 1976 r. na rynku miejskim w Zeitz pastor Oskar Brüsewitz dokonał samospalenia na znak protestu wobec prób nawiązywania dialogu w elitach władzy kościelnej i państwowej. Na tym tle rozgorzała dyskusja w kościele ewangelickim, którego przedstawiciele zmuszeni zostali do refleksji nad motywami tego samobójczego ataku. Jedyną gazetą kościelną, która napisała o samospaleniu pastora O. Brüsewitsa był tygodnik ewangelicki z Turyngii „Glaube und Heimat” (z 31 sierpnia 1976). Szef redakcji tego pisma Gottfried Müller¹⁹ w komentarzu wyraził przypuszczenie, że „O. Brüsewitz chciał skierować uwagę przede wszystkim na obojętność, chwiejność, słabość władzy i widoczną bezskuteczność ewangelickiego kościoła”²⁰.

Widocznym efektem dążeń hierarchii kościelnej do porozumienia z władzą polityczną były pierwsze na tak wysokim szczeblu rozmowy pomiędzy reprezentantami partii i państwa (pod przewodnictwem E. Honneckera) a kościoła (z udziałem biskupa A. Schönherra), które odbyły się 6 marca 1978 r. Wydaje się, że ten dialog stanowił naturalny — aczkolwiek nie jedyny — wynik realizacji koncepcji „kościół w socjalizmie”. Przełomowe znaczenie tego spotkania wyraża się przede wszystkim w tym, że wywołało ono falę sprzeciwu wierzących i duchowieństwa niższego szczebla wobec kontynuacji ugodowej polityki hierarchii kościoła ewangelickiego.

Kościół podjął ten dialog w trudnym dla siebie okresie, w sytuacji zdeterminowania niemal wszystkich sfer życia społecznego postępującą

¹⁹ Gottfried Müller. Urodził się 16 sierpnia 1934 r. w Schweina. W 1960 r. skończył studia teologiczne, po których był pastorem w wielu gminach kościelnych Turyngii. W latach 1972 - 1981 pełnił funkcję kierownika *Bibelanstalt* w Altenburgu, po czym przeszedł do redakcji pisma „Glaube und Heimat”, gdzie pracował jako redaktor naczelny do 1990 r. Od grudnia 1989 r. był zastępcą przewodniczącego CDU/Ost. W rządzie L. de Maizièrè'a był ministrem do spraw polityki informacyjnej.

²⁰ „Kirche im Sozialismus” nr 5/1986, s. 230.

sekularyzacją. Duchowni ewangelicy określali swój kościół jako mniejszościowy (*Minderheitskirche*) oraz jako rozproszony (*Diasporakirche*). W kościołach krajowych i gminach postępował spadek liczby wiernych²¹. Reakcją laikatu i księży na legitymistyczną politykę hierarchii było tworzenie od początku lat siedemdziesiątych w gminach licznych grup pokojowych i ekologicznych.

3. PROCES POWSTAWANIA KOŚCIOŁA ODDOLNEGO (KIRCHE VON UNTEN) 1978 - 1983

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych nasiliła się żywiłowa działalność oddolna niższych kręgów społecznych kościoła ewangelickiego przeciwko ugodowej polityce kierownictwa kościelnego. Spontaniczną pracę na najniższym szczeblu strukturalnym wschodnioniemieckiego kościoła ewangelickiego i tworzenie ruchu wspólnotowego zaczęto na początku lat osiemdziesiątych określać (m.in. w prasie kościelnej) wspólnym terminem „kościół oddolny” (*Kirche von unten*). Tworzył on swojego rodzaju subsystem kościelny, dający wcale niemały margines swobody dla wszystkich chcących działać. W latach osiemdziesiątych w kościele ewangelickim w NRD nadal postępował proces aktywizowania się ludzi, którzy poza synodami kościołów krajowych i poza synodem związkowym reagowali z wzrastającym niezadowoleniem na państwową politykę wewnętrzną²².

„Kościelny ruch oddolny” opierał się na następujących grupach ludzi: szeregowych przedstawicielach duchowieństwa ewangelickiego (pastorach, proboszczach itd.), młodzieży zarówno chrześcijańskiej, jak i o przekonaniach niechrześcijańskich, przedstawicielach grup i kół znajdujących schronienie w kościele lub na „skraju kościoła”, współpracownikach kościelnych, laikach (katechetach i wychowawcach). „Kościół oddolny” jako nowa siła stał się głównym nośnikiem opozycyjnych poczynań w łonie kościoła ewangelickiego NRD, tworząc w nim swoisty alternatywny obszar życia²³.

Społeczność kościelna poprzez swoją oddolną aktywność była na początku lat osiemdziesiątych głównym inspiratorem opozycyjnych kontrapoczynań wobec aparatu partyjno-państwowego, stymulując tym samym pozostałe struktury kościelne, nie wyłączając ugodowej w stosunku do

²¹ J. Seidel, *op. cit.*, s. 115.

²² T. Mechtenberg, *Das Staat-Kirche-Verhältnis im vierzigsten Jahr der DDR* (kopia maszynopisu w posiadaniu autora), s. 14.

²³ D. Boer, W. Südbek-Baur, *Selbstkritik — nein danke? Die evangelische Kirche in der DDR-Sozialismus*. „Neue Wege” nr 6/1988, s. 189.

władzy politycznej części kierownictwa kościelnego. Nietrudno wobec tego zauważyć, że istniało podwójne oddziaływanie żywiłowej siły oddolnej: na kierownictwo kościelne i na władzę partyjno-państwową.

Przez pojęcie „opozycja kościoła ewangelickiego w NRD” należy rozumieć ogół przedsięwzięć kościelnych lub firmowanych przez kościół, które w sposób widoczny przeciwstawiały się władzy partyjno-państwowej w sferze idei, jak również w sferze realnie występujących przejawów polityki rządu lub wysuwały propozycje alternatywne wobec oficjalnych możliwości działania. Kościelna aktywność opozycyjna prowadzona była przez: przedstawicieli „kościelnego ruchu oddolnego” oraz część radykalnej średniej i wysokiej hierarchii kościoła ewangelickiego.

Opozycyjna postawa „kościół oddolny” sprzyjała stworzeniu grupy ludzi myślących inaczej niż nakazywała ateistyczna ideologia, poszukujących głębszych doznań duchowych i nowych, alternatywnych form aktywności społecznej oraz niegodzących się z otaczającą rzeczywistością.

Przełom dekady lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych cechuje bujny rozwój już istniejących kościelnych struktur i sprzyja narodzinom nowych inicjatyw. Zwiększyła się również liczba członków grup pokojowych, ekologicznych, praw człowieka, które nierzadko wspólnie organizują seminaria pokojowe, dekady pokoju, msze bluesowe itd.

Na obrzeżach gmin kościelnych istniały również grupy, które przedstawiały się jako społecznie marginalne. Ich członkami byli zarówno chrześcijanie, jak i niechrześcijanie²⁴. Działały one w sposób niekonwencjonalny, żywiłowy, cechował je bardzo zróżnicowany skład społeczny (m.in. studenci, punki, narkomani) oraz brak silnych powiązań z kierowniczymi strukturami kościelnymi, które zachowywały wobec nich określony dystans²⁵.

Nie ulega wątpliwości, że kościół ewangelicki w NRD był jedyną siłą społeczną o odpowiednio dużym znaczeniu i potencjale²⁶, która potrafiła przeciwstawić się władzy politycznej oraz była zdolna utrzymywać i pielęgnować bezkompromisowe, niekonwencjonalne postawy wśród ludzi bezpośrednio z nią związanych (służbą kapłańską, pracą katechetyczną czy diakonacką), jak również wśród osób z zewnątrz. Kościół był równocześnie oficjalnym rzecznikiem postulatów oraz w miarę bezpiecznym kanałem artykulacji poglądów i żądań opozycyjnych. Od 1983 r. „kościół oddolny” stanowił już samodzielny siłę, zdolną oddziaływać zarówno na hierarchię kościelną, jak i na władzę polityczną. Spośród wielu wymie-

²⁴ H. D ä h n, *Die Kirchen in der DDR. Zwischen Krise und Umbruch* (kopia maszynopisu w posiadaniu autora), s. 14.

²⁵ „Kirche im Sozialismus” nr 2/1985, s. 84.

²⁶ Pozostał taką siłą do przełomowego 1989 r.

nionych czynników, które sprzyjały ostatecznemu ukształtowaniu się „kościelnego ruchu oddolnego”, należy wskazać w tym miejscu na jeszcze jeden, ale bardzo istotny element, jakim były w 1983 r. uroczystości związane z 500 rocznicą urodzin M. Luthra. Był to okres nasilenia ścisłej współpracy między państwem a kościołem.

Państwowy Komitet Luteranski i kościelny Komitet Luthra (kierowany przez biskupa krajowego Wernera Leicha²⁷ z Eisenach), mimo organizacyjnego i personalnego rozdzielenia, pracowały wspólnie, respektując tożsamość partnera.

Kościół, a właściwie jego hierarchia, pozytywnie ocenił dialog między marksistami a teologicznymi historykami reformacji oraz możliwość jeszcze ściślejszej współpracy w przyszłości²⁸.

Ponowne zbliżenie elit kościoła i państwa wywołało kolejną negatywną reakcję dobrze już zorganizowanego „kościola oddolnego”. Ruch ekologiczny i pacyfistyczny (ukształtowany przede wszystkim w latach siedemdziesiątych) na początku następnej dekady objął szersze kręgi społeczności przykościelnej i zainicjował konkretną działalność.

4. INTENSYFIKACJA ODDZIAŁYWANIA KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO NA SPOŁECZEŃSTWO WSCHODNIONIEMIECKIE 1983 - 1987

Spółeczność kościoła ewangelickiego w NRD stała się na początku lat osiemdziesiątych głównym czynnikiem determinującym określone rodzaje opozycyjnych działań i niepokornych postaw wobec władzy politycznej. Kościół pobudzał aktywność ludzi poprzez dużą swobodę działania i możliwości artykulacji własnych poglądów²⁹.

Badając konkretne przyczyny zwrócenia się grup społecznych (w tym przede wszystkim młodzieżowych) w kierunku kościoła ewangelickiego można sformułować następujące wnioski wskazujące na niektóre determinanty ich zachowań:

— młodzi mężczyźni dostrzegali efekty wieloletniej walki kościoła o zastępczą służbę wojskową w jednostkach budowlanych oraz jego aktywność na polu duszpasterstwa wojskowego;

²⁷ Werner Leich. Biskup kościoła krajowego Turynгии. Od 1986 r. przewodniczący Związku Kościołów Ewangelickich w NRD (zastąpił na tym stanowisku bpa Johanna Hempela). Od grudnia 1982 r. kierował także urzędem biskupim Zjednoczonego Kościoła Ewangelicko-Luteranskiego (*Vereinigte Evangelisch-Lutherische Kirche*) w NRD.

²⁸ *DDR-Handbuch*. Band 1, Köln 1985, ss. 725 - 726.

²⁹ W. Weidenfeld, H. Zimmermann, *Deutschland-Handbuch. Eine doppelte Bilanz*. Bonn 1989, s. 201.

— życie młodych ludzi było naznaczone piętnem socjalistycznej szkoły, dlatego dążyli oni do oderwania się od tego schematu;

— młodzi, najczęściej krytycznie przypatrujący się domowi rodzinnemu, odczuwali potrzebę przebywania we własnym gronie i poszukiwali odpowiednich dla siebie grup subkulturowych;

— wielu młodych widziało siebie jako jedyne ogniwo łączące rodzinę z kościołem i przejmowało nierzadko przesadną odpowiedzialność za ten związek;

— młodzież często odczuwała szczególnie mocno ciasnotę małego miasta, poszukując jednocześnie możliwości przenosin do dużych miast, gdzie szukała odpowiednich dla siebie grup młodzieżowych (subkulturowych);

— młode pokolenie buntowało się przeciwko uczuciu bezsilności, stając się coraz bardziej wrażliwe na chrześcijańskie hasła;

— młodzież znajdowała się w stanie ciągłego poszukiwania swojego miejsca w społeczeństwie i w kościele. W grupach kościelnych pragnęła odnaleźć autentyczne cele;

— kościół ewangelicki stworzył młodzieży możliwość całkowicie innej aktywności niż ta, jaką proponowała FDJ³⁰ czy GfST (*Gesellschaft für Sport und Technik*). Był alternatywą dla oficjalnych, zrutynizowanych działań³¹.

Powyższe obserwacje potwierdzała prasa kościelna oraz współpracownicy kościelni w małych i średnich miastach NRD. Zaangażowanie młodych ludzi, którzy na gruncie kościelnym zajmowali się problematyką ekologiczną, pokojową, społeczną, teologiczną itd. określane jest wspólnym terminem kościelna praca młodzieży. Prowadzona była ona w gminach, na probostwach, w kołach, grupach, a jej koordynacją zajmowała się specjalnie do tego celu powołana Komisja Kościelnej Pracy Młodzieży przy Związku Kościołów Ewangelickich w NRD. W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych pojawiły się nowe rozszerzone formy pracy młodzieży³².

W 4-letnim okresie pomiędzy obchodami 500 rocznicy urodzin M. Luthra w 1983 r. a interwencją funkcjonariuszy STASI w kościele Syjonu w 1987 r. dokonał się gwałtowny zwrot społeczny w stronę kościoła ewangelickiego w NRD. Elementem stymulującym i integrującym oddolne

³⁰ *Freie Deutsche Jugend*. Według oficjalnych danych zrzeszała 97-98% wschodnioniemieckiej młodzieży.

³¹ M. Hartmann, *Kirchliche Jugendarbeit in beiden deutschen Staaten*. W: G. Helwig, D. Urban (Hrsg.), *Kirche und Gesellschaft in beiden deutschen Staaten*. Köln 1987, s. 102.

³² J. Friedrich, *Wie offen ist offene Jugendarbeit? „Kirche im Sozialismus“* nr 1/1985, s. 18.

inicjatywy stały się kolejne rozmowy w lutym 1985 r. pomiędzy reprezentantami państwa i kościoła z udziałem biskupa Johannes Hempla³³.

Ze względu na presję „kościół oddolny” i na obciążenie wciąż nie załatwionymi sprawami w stosunkach państwo-kościół rozmowy te były ledwie dalekim echem porozumień z 6 marca 1978 r. J. Hempel życzył E. Honeckerowi zrealizowania w polityce kościelnej obranej linii mającej na celu równouprawnienie chrześcijańskich obywateli. Miał on na względzie przede wszystkim wszystkich chcących emigrować, wśród których niemało było chrześcijan³⁴. Po tych rozmowach STASI wzmogła jeszcze swoją aktywność wobec chrześcijan. Nadal prowadzono obserwację osób wchodzących do kościołów, indagowano, namawiano do współpracy w tajnej służbie. Trudno było w tej sytuacji mówić o równouprawnieniu chrześcijan, gdyż dla przeciętnego członka grupy kościelnej nic się nie zmieniło. Dialog Hempel-Honecker nie mógł przynieść żadnych poważniejszych efektów i dokonać przełomu w stosunkach państwo-kościół. W czasie obrad oficjalnego ewangelickiego *Kirchentagu* w Berlinie (24 - 28 czerwca 1987) zarysowały się tendencje jawnie atakujące zbiurokratyzowaną część hierarchii kościelnej oraz cały oficjalny program jej działania naznaczony daleko posuniętym kompromisem. W tym czasie zorganizowano równoległy zjazd oddolny, który skrytykował realnie egzystujący kościół, tak samo silnie, jak i realnie egzystujący socjalizm³⁵. Celem tej krytyki był centralistycznie kierowany superkościół, który z czasem poważnie zdegenerował się w biurokratyzmie³⁶. Kościelny zjazd oddolny stanowił rozwinięcie idei „kościół oddolny” i wzbogacił teologicznie i etycznie społeczność kościoła ewangelickiego w NRD.

Momentem zwrotnym w postawie kościoła ewangelickiego w NRD był dzień 25 listopada 1987 r., kiedy to doszło do jednej z najgłośniejszych interwencji służb bezpieczeństwa we wschodnioberlińskim ewangelickim kościele Syjonu. Funkcjonariusze STASI siłą wdarli się do pomieszczeń tamtejszej biblioteki ekologicznej i skonfiskowali urządzenia poligraficzne na których drukowano gazetkę „Grenzfall”³⁷. Biblioteka ta stanowiła ważny punkt spotkań niezależnych grup uważanych przez wła-

³³ Johannes Hempel. Biskup krajowy kościoła krajowego Saksonii z siedzibą w Dreźnie. Od 13 listopada 1982 r. do lutego 1986 r. był przewodniczącym Konferencji Ewangelickich Kierownictw Kościelnych (KKL) w NRD, czyli *de facto* pełnił funkcję przewodniczącego BEK.

³⁴ Por. J. Seidel, *op. cit.*, s. 122.

³⁵ D. Boer, W. Sudbeck-Baur, *op. cit.*, s. 190.

³⁶ A. Schönherr, *Horizont und Mitte. Aufsätze, Vorträge, Reden, 1953 - 1977*. Berlin Ost 1979, s. 250.

³⁷ „Kirche im Sozialismus” nr 1/1989, s. 1.

dzę partyjno-państwową za wrogie socjalistycznemu ustrojowi NRD. Po tej interwencji aktywiści innych grup pokojowych oraz przywódca kościoła ewangelickiego wyrazili swoją solidarność z poszkodowanymi. M.in. działaczka na rzecz obrony praw obywatelskich w NRD Vera Wollenberger złożyła w grudniu 1987 r. skargę na redaktora naczelnego organu prasowego *FDJ* „Junge Welt” Hansa Schiffa zarzucając mu, że dopuścił się zniewagi i kłamstwa, gdy porównał kościelnych aktywistów niezależnego ruchu miłośników pokoju do *skinheadów*³⁸ i w dodatku potraktował tych pierwszych jak przestępców kryminalnych³⁹. Wypadki w Zionskirche ostatecznie uświadomiły osobom dotychczas wahającym się anachroniczność koncepcji „kościół w socjalizmie”.

W 1987 r. można zauważyć pierwsze oznaki dystansowania się od koncepcji „kościół w socjalizmie”, ale również powrotu do kontynuacji tendencji „społecznego protestantyzmu” odrzucającego zaordynowany ateizm.

5. KLĘSKA KONCEPCJI „KOŚCIOŁA W SOCJALIZMIE” 1987 - 1989

Pod koniec lat osiemdziesiątych wyraźnie zaznaczyła się klęska ugodowej koncepcji „kościół w socjalizmie”. Krytyczna postawa charakteryzująca od pewnego czasu niemal cały kościół skierowana była tylko przeciwko władzy politycznej, choć wewnątrzkościelne spory dotyczyły zarówno form objawiania owej krytyki, jak i kwestii strategicznych. Hasło „powszechnej rewolucji” zdobywając popularność na najniższym szczeblu kościelnym dotarło także do części nieprzejednanej dotychczas hierarchii kościelnej, która zaczęła uznawać go na równi z innymi składnikami procesu normalizacji działań, mających na celu złagodzenie skutków sekularyzacji społeczeństwa wschodnioniemieckiego.

Od początku 1988 r. coraz bardziej widoczne jest narastanie opozycji kościelnej. Dnia 17 stycznia 1988 r. po udanym włączeniu się kilkusetosobowej grupy opozycjonistów do oficjalnej demonstracji z okazji rocznicy śmierci Róży Luxemburg i Karola Liebknechta władze NRD postanowiły dać ostrą nauczkę wszystkim niezależnym działaczom ekologicznym i broniącym praw człowieka. Aresztowano ponad 100 osób. Po-

³⁸ *Skinheads* (ang. ogolone głowy), subkulturowe ugrupowanie młodzieżowe o charakterystycznym sposobie ubierania się (czarne kurtki skórzane, wysokie, wojskowe buty, wąskie spodnie) oraz zachowania (agresja, brak tolerancji). Zalicza się ten nurt do skrajnie prawicowego odłamu młodzieży faszystyzującej, choć skłonnej w wielu przypadkach do współpracy ze służbą bezpieczeństwa komunistycznego państwa. *Skinheadzi* pomagali służbom specjalnym prowokować awantury uliczne, inwigilować itd.

³⁹ „Akces”, Świat, Polityka, Prasa, Piśmo wydawnictwa Myśl nr 1/1988, s. 102.

łowę z nich natychmiast deportowano do RFN, kilkunastu skazano na kary pozbawienia wolności od 1,5 roku do 3 lat. Ewangelicki biskup Berlina wezwał władze do tolerancji, a opozycję do ostrożności. Ta jednak domagała się od kościoła ewangelickiego udostępnienia kościelnych pomieszczeń dla milczącego zademonstrowania solidarności z aresztowanymi. 29 stycznia 1988 r. w berlińskim kościele pod wezwaniem Zbawiciela odbyło się nabożeństwo w ich intencji. Wzięło w nim udział 1,5 tys. osób, które wystosowały apel do wschodnioniemieckich pisarzy i innych intelektualistów w obronie aresztowanych. W osobnym oświadczeniu zebrani stwierdzili, że ostatnia fala aresztowań świadczy o niechęci władz do prowadzenia jakiegokolwiek dialogu z własnym społeczeństwem oraz o lęku przed demokratycznymi reformami⁴⁰.

W końcu lutego 1988 r. nastąpiło wyraźne zaostrzenie cenzury wobec pięciu licencjonowanych przez państwo ewangelickich tygodników („Die Kirche”⁴¹, „Der Sonntag”, „Glaube und Heimat”, „Mecklenburgische Kirchenzeitung”, „Potsdamer Kirche”). Sytuacja stawała się coraz bardziej napięta. 3 marca 1988 r. doszło do kolejnych rozmów na szczycie pomiędzy reprezentantami państwa i kościoła. Była to ostatnia próba ratowania koncepcji „kościół w socjalizmie” ze strony nielicznej już ugodowo nastawionej hierarchii kościelnej. Biskup W. Leich stwierdził: „Przyjęliśmy wolę Bożą służyć w socjalistycznym społeczeństwie i w socjalistycznym państwie jako Kościół Boga”⁴². Chęć reanimowania „kościół w socjalizmie” widoczna była choćby w szermowaniu hasłem *neo-Kirche im Sozialismus*. Tego dialogu nikt już nie słuchał i nie śledził. Podkopane zostały do reszty fundamenty skompromitowanej koncepcji, a masy kościelne przekonały się o słuszności opozycyjnych działań i nieuchronności powolnej atrofii socjalistycznego kościoła. Zaostrzenie wewnątrzpolitycznego kryzysu w NRD i wzrost napięcia pomiędzy państwem, kościołem i grupami kościelnymi doprowadziły do tego, że pojęcie „opozycja”, od około 1988 r., znalazło silniejszy oddźwięk w świadomości krytycznie ustosunkowanej części społeczeństwa⁴³.

Dużą rolę w erozji politycznej gleby w NRD odegrało Zgromadzenie Ekumeniczne (*Ökumenische Versammlung*), które odbyło się w dniach 12 - 15 lutego 1988 r. w Dreźnie i 8 - 11 października 1988 r. w Magde-

⁴⁰ „Przegląd Wiadomości Agencyjnych”. Solidarność Region Mazowsze nr 5/1988, s. 3.

⁴¹ Był to największy tygodnik kościelny w NRD. Oprócz wydania głównego ukazywały się cztery mutacje regionalne: berlińska, greifswaldzka, gorlicka i magdeburska.

⁴² R. Henkys, *Wenig Zukunftsweisendes*. „Epd-Dok” nr 17/1988; „Kirche im Sozialismus” nr 1/1988, s. 41.

⁴³ H. Knabe, *Politische Opposition in der DDR. Ursprünge, Programmatik, Perspektiven*. „Aus Politik und Zeitgeschichte” nr 1 - 2/1990, s. 21.

burgu. Zgromadzenie omówiło m.in. problemy dotyczące odmowy służby wojskowej, swobody wyjazdów, zniszczenia środowiska naturalnego itd. Strona partyjno-państwowa atakowała frontalnie, zarzucając kościołowi, że chciałby powrócić do dawniejszego modelu, który spełził na niczym, tj. kościoła jako politycznej opozycji przeciwko socjalizmowi, kościoła spełniającego rolę trojańskiego konia⁴⁴.

Wydarzenia lat 1987-1988 zapoczątkowały proces określany jako „exodus kościoła ewangelickiego z socjalizmu”. Był on swoistym odwróceniem teorii „kościół w socjalizmie” oraz praktyk i będącej jej konsekwencją. W tym czasie wystąpił wyraźny wzrost opozycyjnego potencjału kościoła, który był wypadkową wewnątrzkościelnego stylu i swobody działania oraz wynikiem zaangażowania osób przychodzących z zewnątrz, jakże często rezygnujących z emigracji na rzecz realizowania niezależnych propozycji. Wymienione fakty musiały także stanowić przyczynę nasilonej inwigilacji środowisk kościelnych przez służbę bezpieczeństwa. Wiadomym jest, że również wśród współpracowników kościelnych, a także wśród duchowieństwa ewangelickiego byli przedstawiciele zaangażowani przez STASI. Taka działalność służb państwowych potwierdzała, że kierunek aktywności obrany przez kościół ewangelicki był bezkompromisowy i szczególnie niewygodny dla władzy politycznej.

Działalność kościoła ewangelickiego w NRD u schyłku dekady lat osiemdziesiątych, skłania do wskazania na kilka najważniejszych funkcji, jakie spełniał on w aspekcie swojej opozycyjnej aktywności:

- a) Funkcja a r t y k u l a c y j n a — umożliwiał formułowanie poglądów niezależnych, które mogły być w miarę swobodnie wyrażane i docierać za pośrednictwem m.in. spektakularnych działań oddolnych do władzy partyjno-państwowej.
- b) Funkcja o c h r o n n a — był „wolnym obszarem” dla ludzi organizujących się w jego wnętrzu i stanowił rodzaj parasola ochronnego dla ich poglądów.
- c) Funkcja s t y m u l a c y j n a — zachowując swoją autonomię, pobudzał określone działania opozycyjne i niezależne, decydował o treści i kierunku swojej alternatywnej aktywności.
- d) Funkcja j e d n o c z ą c a — do 1969 r. mimo istnienia dwóch państw niemieckich — wchodził w skład jednej ogólnoniemieckiej struktury kościelnej EKD. Nawet po zerwaniu z nią związków organizacyjnych, czyli w momencie ukonstytuowania się samodzielnego Związku Kościołów Ewangelickich w NRD (BEK), wcześniejsze więzy duchowne pozostały.

⁴⁴ *Gestaltgewordene Hoffnung. Die Arbeit der Ökumenischen Versammlung ist beendet.* „Epd-Dok” nr 45/1988; „Kirche im Sozialismus” nr 3/1988, s. 86.

6. PROCES EMANCYPACJI SIŁ OPOZYCYJNYCH SPÓD OPIEKI KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO (1989 R.)

Kłęsce koncepcji „kościół w socjalizmie” zaczął w 1989 r. towarzyszyć proces wychodzenia opozycyjnych grup kościelnych spod opieki kościoła ewangelickiego. Proces ten nie tylko znalazł swoje źródło w poprzedzającym go „wyjściu kościoła z socjalizmu”, ale także był jego naturalną konsekwencją. Pojawienie się tych tendencji świadczy o tym, że proces „exodusu kościoła z socjalizmu” zmienił się jakościowo, przeszedł na inną płaszczyznę. Zjawiska te wywarły zaś istotny wpływ na przemiany w NRD zakończone przełomem listopadowym w 1989 r. i zjednoczeniem Niemiec 3 października 1990 r.

Wśród przyczyn powstawania w 1989 r. nowych, oderwanych od kościoła struktur opozycyjnych (nieliczne autonomiczne grupy istniały już wcześniej) należy wymienić:

- osiągnięcie przez kościelne grupy opozycyjne i ich liderów (niezwykle mało duchownych ewangelickich) określonego stopnia dojrzałości politycznej oraz zdolność do samodzielnego funkcjonowania w panujących realiach,

- stymulujący przykład silnych ruchów opozycyjnych w Polsce i na Węgrzech oraz szybkie zmiany polityczne w tych krajach,

- ograniczenie możliwości politycznego zaangażowania grup opozycyjnych,

- niechęć kierownictwa partyjno-państwowego do jakichkolwiek demokratycznych reform w państwie,

- izolację społeczeństwa wschodnioniemieckiego będącą wynikiem utrudnień dotyczących podróży na Zachód i wszelkiego rodzaju wyjazdów zagranicznych.

Dnia 19 stycznia 1989 r. E. Honecker po zakończeniu wiedeńskiego spotkania KBWE skonstatował, że mur berliński pozostanie tak długo, jak długo nie będą zmienione warunki, które doprowadziły do jego powstania, będzie stał 50, a może jeszcze 100 lat⁴⁵. Szef partii i państwa nie przeczuwał, że mur postoji jeszcze tylko 10 miesięcy.

Niemal do 1989 r. udawało się NSPJ izolować krytycznie nastawione grupy i uciszać społeczeństwo. W czasie przygotowań do majowych wyborów komunalnych po raz pierwszy było jasne, że niezadowolenie obejmuje szersze kręgi społeczne, a ludzie stopniowo zaczynają wyzbywać się strachu⁴⁶. Kościelne grupy nawoływały do bojkotu wyborów (m.in.

⁴⁵ *Umbruch in Europa. Die Ereignisse im 2 Halbjahr 1989. Eine Dokumentation.* Bonn 1990, s. 7.

⁴⁶ H. K n a b e, *op. cit.*, s. 25.

Arbeitskreis Solidarische Kirche, Initiative Frieden und Menschenrechte) lub do głosowania „nie”. Wiedzano zresztą, że wśród kandydatów do wyborów wystawiono około 100 pastorów. W czasie wyborów przedstawiciele różnych grup obserwowali lokale wyborcze dopatrując się wielu błędów i nieścisłości w organizacji wyborów i w procedurze obliczania głosów⁴⁷.

Inicjatywę podjętą w celu kontroli obliczania głosów w wyborach komunalnych 7 maja 1989 r. uznać można za pierwszą ogólnokrajową (nie lokalną) akcję tworzącej się pozakościelnej opozycji politycznej w NRD.

Wskazanie na zafalszowanie wyników wyborów i ignorancją reakcję urzędów państwowych na zgłoszone protesty ujawniło w pełni polityczno-informacyjny kryzys w społeczeństwie NRD.

Opozycja zaczęła formować się poza kościołem. W czerwcu 1989 r. ukonstytuowała się wokół Wolfganga Schnura, Reinera Eppelmana, Edelberta Richtera, Friedricha Schorlemmera i Ehrharda Neuberta. Inicjatywa Demokratycznego Przełomu (*Initiative für den Demokratischen Aufbruch*) oficjalnie założona 30 października 1989 r. W lipcu zrodziła się idea podjęta przez Ibrahima Böhme, Markusa Meckela i innych powołania Socjaldemokratycznej Partii Niemiec w NRD (założenie SPD nastąpiło 7 października 1989 r.). 13 sierpnia 1989 r. doktor Hans Jürgen Fischbach (fizyk, członek *Bundessynodu*) powołał koło robocze „Odмова dla Praktyki i Zasady Odgraniczania” (*Absage für Praktik und Prinzip von Einschränkungen*)⁴⁸. Wspomniane Koło dało początek powstałemu we wrześniu Ruchowi Obywatelskiemu Demokracja „Teraz” (*Bürgerbewegung Demokratie Jetzt*), w którym znalazło się w tym czasie 12 pastorów, naukowców i działaczy społecznych.

Dnia 11 września zawiązała się pierwsza powszechna, niekościelna grupa opozycyjna w NRD pod nazwą „Nowe Forum” (*Neue Forum*). „Nowe Forum” było pierwszym ugrupowaniem, które próbowało się zalegalizować poprzez oficjalną rejestrację.

Proces odrywania się grup opozycyjnych spod skrzydeł kościoła ewangelickiego sprawił, że rola tego ostatniego na omawianej płaszczyźnie wyraźnie się zmieniła. Oczywiście nie oznacza to w żadnym razie, że opozycyjna działalność nagle została przerwana. Kościół jednak przestał być jedyną siłą opozycyjną w NRD o tak dużym potencjale.

Twierdząc, że „rewolucja jesienna” wyszła z kościoła należy pamiętać

⁴⁷ Oficjalnie podano, że 98,85% wyborców opowiadało się za Frontem Narodowym, 1,15% głosów było przeciw. Opozycja informowała, że ok. 10% głosów było przeciw, co stanowiłoby wynik bez precedensu w historii NRD.

⁴⁸ J. Wielgosh, M. Schulz, *Reformbewegung und Volksbewegung. Politische und soziale Aspekt im Umbruch der DDR-Gesellschaft*. „Aus Politik und Zeitgeschichte” nr 16 - 17/1990, s. 18.

o tym, że najpierw poczęły wyodrębniać się siły opozycyjne tworzące nowe, autonomiczne struktury. Przedstawiciele duchowieństwa ewangelickiego angażowali się w działalność nowo powstałych organizacji, często zajmując w nich pozycję liderów. Następuje wyraźne przejście od opozycji kościelnej do opozycji samodzielnej, niezależnej od struktur kościelnych, ale z dostrzegalnymi powiązaniem personalnymi i merytorycznymi. Tak rozpoczął się nowy etap w funkcjonowaniu kościoła ewangelickiego i opozycji w NRD.

Dnia 11 lipca 1989 r. na uroczystość zorganizowaną z okazji ponownego poświęcenia Katedry św. Mikołaja w Greifswaldzie, tamtejszy biskup Horst Gienke⁴⁹ zaprosił również najwyższych przedstawicieli władzy politycznej, również E. Honeckera. Przy okazji doszło do rozmów o stosunkach państwo-kościół. To spotkanie doprowadziło do dużego napięcia w kościele ewangelickim, było ono także symbolem nieuchronnie zbliżającego się upadku władzy komunistycznej i odejścia od starego porządku. Przybierały na sile tradycyjne poniedziałkowe marsze pokojowe i demonstracje w Lipsku, Berlinie, Erfurcie⁵⁰. Rozmowy w Greifswaldzie toczyły się w takiej atmosferze, jakby we wschodniemieckim państwie nic się nie działo, jakby zapomniano o krytyce, niezadowoleniu, wzrastającej od lipca emigracji, a właściwie ucieczkach do RFN, czy powstawaniu nowych ugrupowań opozycyjnych. To nie był nawet definitywny koniec układów państwo-kościół, gdyż te skończyły się w 1988 r. Ta rozmowa omijając problemy dotyczące podstawowych, egzystencjalnych kwestii społecznych była tragicznym niezrozumieniem nieodwracalności zmian w NRD i nabierających rozpędu procesów, które było już trudno zahamować. Według Rolfa Henricha (współzałożyciela „Nowego Forum”) fala uciekinierów ośmieliła milczące dotąd społeczeństwo NRD, które wyszło na ulicę. Był to swoisty proces uświadamiający, zapoczątkowujący przemiany wewnętrzne. Dojrzewały postawy opozycyjne. Jeżeli ktoś decydował się pozostać w kraju, to znaczyło, że chciał zmienić rzeczywistość⁵¹. Dnia 7 października 1989 r. uroczystie obchodzono 40-lecie powstania NRD. Wtedy też tysiące demonstrantów żądało swobody wyjazdów i wolności wyrażania poglądów, doszło do interwencji policji. W dwa dni później w Lipsku odbyła się jedna z największych demonstracji, w czasie której zauważyć można było transparenty z hasłem „My jesteśmy narodem” (*Wir sind das Volk*).

Wobec przybierającego na sile, żywiołowego ruchu społecznego

⁴⁹ Horst Gienke. Urodzony w 1931 r. Od 1972 r. był biskupem ewangelickim w 1989 r. ustąpił z urzędu biskupa kościoła krajowego Greifswaldu. W kwietniu 1990 r. przesiedlił się do Lubeki (RFN).

⁵⁰ J. Seidel, *op. cit.*, s. 78.

⁵¹ Zob. „Tygodnik Powszechny” nr 49/1989, ss. 7-8.

w NRD, stanowiącego część procesu wielkiej „rewolucji narodów” w państwach byłego „bloku wschodniego” Ericha Honeckera zastąpił na stanowisku I sekretarza Partii i Przewodniczącego Rady Państwa jego bliiski współpracownik, człowiek o podobnej do byłego szefa karierze politycznej (w FDJ) Egon Krenz. Stało się to 18 października, czyli 11 dni po uroczystościach związanych z 40-leciem NRD, które były ostatnimi nie tylko dla E. Honeckera jako przywódcy partii i państwa, ale dla całej NRD. Do 41 rocznicy już nie doszło. Wyprzedził ją inny historyczny moment — 3 października 1990 r. — zjednoczenie obu państw niemieckich.

Pogląd utrzymujący, że kościół ewangelicki w NRD był uległy i dyspozycyjny wobec władzy partyjno-państwowej, a jego aktywność koncentrowała się tylko wokół przystosowania do wschodnioniemieckiego socjalizmu i utrzymywania dobrych stosunków z panującym reżimem jest — jak wynika z powyższych rozważań — nazbyt obiegowy i schematyczny. Wynikające z takiej tezy jednostronne wnioski nie uwzględniały bardzo wyraźnego i dostrzegalnego opozycyjnego aspektu w działalności kościoła ewangelickiego w NRD, który w ciągu 40 lat istnienia tego państwa odegrał znaczną rolę w łagodnym przejściu od ustroju totalitarnego wschodnich Niemiec do stopniowej demokratyzacji i od dwupaństwowości niemieckiej do zjednoczenia.

„Przełom listopadowy” z 1989 r. miał swoje źródło właśnie w kościele ewangelickim. Ten fakt pozwala zakwestionować kolejny stereotyp, według którego NRD pod rządami Honeckera była „ziemią wyjałowioną”, prawdziwą „pustynią”, jeżeli chodzi o wszelkie formy działalności opozycyjnej. Dla kościoła ewangelickiego w NRD te 40 lat istnienia były „procesem nauki” w specyficznych warunkach socjalistycznego społeczeństwa. Struktury wewnątrzkościelne nie sterowane wprost przez państwo pozwoliły uświadomić społeczeństwu, że każdy porządek społeczny winien opierać się na pewnych ogólnoludzkich wartościach, jak prawda i sprawiedliwość.